

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, do Wydziału Cywilnego z dnia 14 z. m., przeniesiony został Pomocnik Naczelnika stołu w Departamencie dróg żelaznych Królestwa Polskiego, 9ej klasy, *Xzę Szaryński-Szychmatow*, na Naczelnika stołu w Departamencie Inspektorskim Wydziału Cywilnego.

*Dyrektor Kancelarii Heroldji.* — Z polecenia Heroldji, w dal-  
szym ciągu swego ogłoszenia z dnia 18 (30) Sierp. r. b., podaje do  
powszechnej wiadomości, iż decyzją Ogólnego Zebrania Depart-  
Warsz. Rz: Senatu, w d. 16 (28) Wrześ. r. b. zapadłą, uznanymi zo-  
stali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłosze-  
niem Prawa, PP. Adamowicz Stan: Rostka-Juljan herbu Lubicz.  
Bogatko Jan-Piotr h. Wieniawa. Borodziez Tytus t. h. Borodziez  
Adolf t. h. Borodziez Kasylda t. h. Borodziez Olimpia t. h. Broni-  
kowska (z Bielskich) Marjanna jako Bronikowska h. Bronikowski.  
Brzowski Barnaba h. Korab'. Chrostowski Fran: h. Ostoja. Chry-  
stowski Rob: h. Starza. Ciechowski Mat: h. Wąz. Czajkowski Mat:  
h. Dębno. Czajkowski Ant: t. h. Dąbrowski Jordan h. Junosza. Dą-  
browski Józ: h. Rawicz. Dąbrowski Erazm t. h. Dobrowolski Wac:  
h. Pocisk. Dobrowolski Alex: t. h. Dobrowolski Fran: t. h. Dobro-  
wolski Eug: t. h. Dobrowolski Adam. Drozdowski Razi: h. Jastrzę-  
biec. Frankowski Andr: h. Prus I. Gajewski Jan h. Jelita. Giedy-  
min Józ: Eust: h. Pogonia. Godlewski Mich: Włady:, h. Godziem-  
ba. Gołembowski Stan: h. Prawdzie. Grabieński Fran: h. Pomian.  
Grabowski Jan h. Jastrzębiec. Grabowski Ant: t. h. Grabowski Fr:  
t. h. Janikowski Jan h. Jastrzębiec. Jankowski Jakób h. Nowina.  
Jasiński Konst: Rlem: Józ: Maciej h. Rawicz. Izdebski Cyprjan h.  
Pomian. Kaczkowski Mat: h. Pomian. Kaczkowski Ant: t. h. Kas-  
perski v. Kasperski Mat: Mich: Kasperski v. Kasperski Jul: Razi-  
butowska z Niewęglowskich Wik: Ewa jako Niewęglowska h. Ja-  
strzębiec. Riechewski Stan: h. Pomian. Kiwierski Ant: h. Jastrzę-  
biec. Rluszewski Józ: h. Jasińczyk. Rluszewski Felix t. h. Rlos-  
kowski Winc: h. Rola. Kobylński Fran: Karol h. Prus I. Kotowski  
Stan: h. Trzaska. Krajewski Jan h. Jasińczyk. Krasuski Seb: h. No-  
wina. Królikowski Mac: h. Poraj. Ruczewski Justyn t. h. Rucze-  
wski Wład: t. h. Kuliński Rlem: h. Odrowąż. Kuliński Wawrz: t. h.  
Rwiatkowski Konstanty. Leśniewski Onufry h. Gryff. Libiszow-  
ski Ant: h. Wieniawa. Lnoski Stan: h. Niesobia. Lutostański Fran:  
h. Slepowron. Lutostański Karol t. h. Łapezyński Felix h. Jelita.  
Łapezyński Ignacy t. h. Łapezyński Józef t. h. Łapezyński Razi-  
nierz t. h. Luba Fran: h. Lubicz. Luba Alex: t. h. Łukański Jul:  
Karol Fr. Makowski Rajetan h. Ogończyk. Markowski Wik: h.  
Szeliga. Mianowski Ant: h. Tepapodkowa. Mianowski Gab: t. h.  
Niedzwiecki Jakób h. Ogończyk. Niedzwiecki Andr: t. h. Niemiera  
Mat: h. Jastrzębiec. Niemiera Franc: t. h. Niemiera Ig: t. h. Nie-  
wiarowski Rlem: h. Półkoziec. Nitowski Hen: Eryk-Stan: h. Lubicz.  
Obrębski Leop: h. Cholewa. Oldakowski Mat: h. Rawicz. Olda-  
kowski Wal: t. h. Okon Ant: h. Belina. Orzeł Jan h. Prus I. Os-  
trowski Felix-Alex: h. Tepapodkowa. Ostrowski Rufin-Andr: t. h.  
Palimski Paweł. Piotrkowski Wojc: h. Nieczuja. Pogorzelski Ant:  
h. Krzywda. Pogorzelski Jan t. h. Popowski Grzeg: Andr: h. Po-  
bóg. Popowski Teof: Bon: t. h. Popowski Wojc: t. h. Psarski Ig:  
h. Jastrzębiec. Radzikowski Wojc: h. Ogończyk. Radzikowski A-  
dam t. h. Rogowski Andr: h. Jastrzębiec. Roguski Mik: Tom: h.  
Ostojka. Rostkowski Jan h. Dąbrowa. Roszkowski Mich: Józ: Ger:  
h. Ogończyk. Roszkowski Amb: Win: Jan t. h. Roszkowski Win-  
Jan-Paw: t. h. Sasinowski Mich: h. Jastrzębiec. Sikorski Stan: h.  
Kopasina. Slepowronski Nestor h. Slepowron. Xiądz Slepowron-  
ski Ant: t. h. Slepowronski Józ: t. h. Smoleński Jul: h. Zagłoba.  
Smoleński Edm: Józ: t. h. Smoleński Max: t. h. Sosnowski Woj

h. Nałęcz. Sosnowski Antoni h. Godziemba. Sosnowski Józ: t. h.  
Szednicki Mik: h. Pomian. Staniszewski Karol: h. Pobóg. Stepiń-  
ski Luk: h. Bończa. Stokowski Wojc: h. Jelita. Straszewicz Racerp  
h. Odrowąż. Straszewicz Alex: t. h. Strękowski Chryzanty h.  
Swierczek. Stryjewski Jan h. Tarnawa. Strzębosz Napol: h. Ja-  
strzębiec. Stypułkowski Roch: h. Lubicz. Stypułkowski Ant: t. h.  
Swieszkowski Paweł h. Syrokomla. Szpadkowski Teles: h. Szeliga.  
Szpadkowski Sta: t. h. Szpadkowski Wla: t. h. Szredziński Luc: h.  
Leliwa. Szulborski Mich: h. Mora. Szulborski Fran: t. h. Szulbor-  
ski Jan t. h. Targoński Jak: h. Kościeszca. Trepka (Nekanda) Ig:  
h. Topor. Trepka (Nekanda) Andrzej t. h. Truszkowski Fran: h.  
Drogosław. Truszkowska Pelagja t. h. Truszkowski Józef t. h.  
Truszkowski Józ: Kialas: t. h. Truszkowski Teofil t. h. Truszkowski  
Ant: t. h. Trzaska Szym: h. Trzaska. Tyszka z Krajewskich Do-  
micella wraz z dziećmi: Janem-Ig: Hip: i Marjanną po Dyon-  
Ambrzym Tyszcze h. Trzaska pozostałemi. Tyszka Wal: t. h. Tyszka  
Fran: t. h. Tyszka Piotr t. h. Tyszka Józ: t. h. Wierzbowski Rom:  
Wawr: h. Lubicz. Wierzejski Luk: h. Jelita. Wileki Stan: h. Pół-  
koziec. Wileki Leon t. h. Wileki Adam t. h. Wojtkowski Ig: Fran-  
Jan h. Lubicz. Zalewski Antoni h. Lubicz. Zakobielski Teofil h.  
Przegonia. Zawadzki Telesfor h. Rogala. Zbierchowski Cyrylli  
h. Grzymala. Żochowski Adam h. Brodziec. Żuchowski Leszek  
h. Labędz. Żuchowski Przemysław t. h.

*Magistrat Miasta Warszawy.* — Gdy w skutku  
śmierci Józefa *Rajnholda*, Sekwestratora Cyrcułów :  
2, 3 i 12, a razem p. o. Administratora domów Rząd:  
na potrzebę Cytadeli nabytych, oraz Sekwestratora  
Skarbowego, wniesionem zostało przez SSrów o zwrot  
kaucji w summie rs. 900, przez tegoż stawionej; przeto  
Magistrat zawiadamiając o tem Właścicieli domów i  
innych kontrybuentów m. Warszawy, wzywa ich aby  
jeżeli kto sądzi się mieć do tegoż Józ: *Rajnhold* z ty-  
tułu jego urzędowania jaką pretensję do kaucji odno-  
sząca się, z takową od daty ogłoszenia niniejszego  
w przeciagu 3ch miesięcy zgłosił się do Wydziału kass  
Magistratu z dowodami, pretensję usprawiedliwić mo-  
gącemi, gdyż po upływie bezskutecznie zakreślonego  
terminu, kaucja *Rajnholda* SSrom jego zwróconą zo-  
stanie; a wskutku tego opóźniający się z zalikwidowa-  
niem swych pretensji, szkody na jakie narażony zosta-  
nie, własnej winie przypisać będzie musiał. — P. o.  
Prezydenta, Radea Stanu *Andrault*. — Naczelnik Kan-  
celarii *Luczeński*.

W pierwszych dniach b. m. rozstał się z tym świa-  
tem, ś. p. *Kazimierz Korwin Skorupka*, Dziedzic dóbr  
*Błeszna* w Okręgu Częstochowskim.

Onegdaj po krótkiej słabości, rozstał się z tym świa-  
tem, ś. p. *Michał Toroński*, Właściciel domu Nr 107  
przy ulicy Piwnej.

*Ob Pik*, Optyk honorowy Miasta Warszawy,  
w dniach wyjechał za granicę, w celu zaopatrze-  
nia zakładu swego w najnowsze modele i przyjrzenia  
się wszelkim nowym wynalazkom na drodze postępu  
przemysłowego, głównie zaś o ile też wynalazki do



gałęzi przez niego! eksploatawanej odnoszą się. Ze Pan *Pik* bogate plony z tej wyprawy naukowej z sobą przywiezie, tego rękojmię mamy w ciągłej troskliwości jego o zakład przez lat tyle już w *Warszawie* znany, i wciąż użytecznie rozwijający się.

W Księgarni Fr. *Spiess i Sp.* przy ulicy Senatorskiej N. 460, dostać można następujących nowych dzieł: Komedje oryginalne St. *Bogusławskiego*, tom I, zawiera: *Urojenie*, *Stara romantyczka*, *Krewni* i *Adwokata*; tom 2gi *Łucji*, *Łwice*, *Pod strychem* i *Opieka wojskowa*; cena 2ch tomów zł. 13 gr. 10. *Krótki zbiór Historji Rzymsko-Katolickiego Kościoła*, ułożony przez X. S. S. D., zł. 5; *Przewodnik do rachunków pomięciowych dla Nauczycieli elementarnych*, jako też dla własnego ćwiczenia się, przez Józefa *Lompę*, zł. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Widzieliśmy w *Warszawie* jedną z tabakierek teraz bardzo w modzie będących w *Londynie*. Tabakierki te, wyrobione są z pali dębowych, które niegdyś podierały stary most *Londyński* w r. 1176 czyli lat temu 600 z górą zbudowany, a które w tych dopiero czasach przypadkiem znaleziono i wydobyto. Dziwna to własność dębu tak potężnie w wodzie twardejającego, a który na powietrzu dawno by był już w tabakę rozsypał się. Tabakierka o której mówimy, nader składnie formą tabakierki szkockimi nazwanych, jest wyrobioną, i zwłaszcza dla osobliwości materiału godną by była zająć miejsce w galerji zbieraczy tego rodzaju sprzętów. W *Warszawie* jak to już raz wspomnieliśmy, nieodżałowany jeden z naszych Artystów dramatycznych, miał szczególne upodobanie w zbieraniu tabakierek. W ogóle mówiąc, tabaka i tabakiery nie małą grają rolę w życiu potocznem; na wołowej skórze nie spisałby traktatów, poezji i przypowieści odnoszących się do tego ulubionego artykułu, nawet po wsiach kursuje między innemi następujący o tabace wierszyk:

Gdzie jedzieta? Do *Warsawy*  
Panie mój łaskawy!  
Co wzięta? Racki—  
Dajcieś tabacki.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 90, pszenicy rs. 4 kop. 13, jęczm. rs. 1 kop. 98, owsa rs. 1 k. 35, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 20 do rs. 3 k. 60, parokonna od rs. 4 k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 6 k. 30, słomy fura wyczajna od k. 90 do rs. 1 kop. 95, kartofli korzec kop. 78, okowity garniec rs. 1 k. 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, szumówki garniec kop. 72. (G. P.)

Otrzymałszy zapas świeżych *strun* włoskich, w gatunkach wyborowych, w celu zakupu których sam umyślnie udawałem się za granicę, z takowemi mam zaszczyt polecić się Szanow. Amatorom i Artystom; nadmieniam oraz, że w fabryce mojej przy ulicy *Długiej* pod N. 545 obok posesji znanej pod nazwą *Suchy-Las*, są do nabycia Instrumenta smyczkowe tak własne

go mego wyrobu, jako też włoskie stare w dobrym znajdujące się stanie, niemniej Gitary, kalafonja i fute-raty. — Henryk *Rudert*, fabrykant Instrumentów smyczkowych.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż nad-szedł do mnie świeży transport zagranicznych zębów pół-emałjowanych nowo wynalezionych Amerykan-skich, od koloru ciemno żółtego do najbielszego, oraz nowe niektóre ulepszenia pod względem ustawiania zębów sztucznych częściowych i całych rzędów, oraz podniebień, a to wszystko skuteczniam podług metody nowej z *Nowo-Jorku*. Trudnię się leczeniem chorób zębów, dziąseł, pozabawiam nazaw sze nieprzyjemnego o-doru z ust w bardzo krótkim czasie, wykonuję wszel-kie operacje tyżące się dentystyki. Mieszkam pod Nr 444 przy ulicy *Krakow-Przedm.*, wprot odwachu. — *Ludwik Jasiński*, Dentysta Zgromadzeń Duchownych i Szpitali cyw. m. *Warszawy*.

W ciągu miesiąca *Września* przyjechało do *War-szawy* i wyjechało z niej kolejją żelazną, osób 16,716. Od d. 1 do 13 b. m. zaś osób 5521. Od 1 *Stycznia* do 1 *Września*, przyjechało i wyjechało osób 121,558. Razem osób 144,095.

Wczoraj w *Teatrze Rozmait.* przywołani: po *Kom: Wnuczek*, *J. Panna Ciemska*, *J. P. Jasiński* i *Króli-kowski*; po *Kom: Nieznajoma*, *J. Pani Komorowska*, *J. P. Jasiński* i *Kom. rowski*; po *Kom: Artykuł 213*, *J. Panna Ciemska*, *J. P. Żółkowski* 3-krać i *Wszyscy*.

Uszczęśliwiona wydanem na świat dziećciem, po 2. tygodniowej następnie słabości, d. 4 b. m. zakończyła życie w *Radomiu*, Małżonka Urzędnika, s. p. *Weroni-ka* z *Wagnerów Szpakowska*. Odpowiednio ukształ-czona, przy rzadkim darze nauczania, zyskała wdzięcz-ność Rodzin, które jej wiadomości i talentów dla mło-dego pokolenia zapotrzebowały, a poważanie, ufność i przywiązanie tych, których wychowywała. Szanowa-na powszechnie dla wyższych zdolności i usposobień, dla sumiennego pełnienia obowiązków religij i swoje-go powołania, odprowadzoną została na wieczny spo-czynek przez liczne Duchowieństwo i znakomitą spo-łeczność, która przez jej skon istotną stratę ponio-sła. — X. J. G.

D. 9 z. m. Fr. *Sirowek*, właścianin z wsi *Chojniki*, pow. *Pułtuski*, grabiąc siano na łące, przypadkowo pehnięty w bok widłami przez innego właścianina, po dwu-go-dziennem cierpieniu, życie przestał. — W d. 29 z. m. w ko-lonji *Zakrzewek*, w pow. *Włocławski*, *Rozyna Guze*, żona wyrobnika, od kilku tygodni złożona chorobą, brzy-twą poderżnęła sobie gardło, wskutku czego w parę dni, mimo użytych środków zaradczych, życie przestała. — W tymże dniu, we wsi *Soli*, pow. *Zamojski*, *Wawrz: Strzałka*, wyrobnik, podejrzany o kradzież, wskutku pobicia przez poszkodowanych, życie utracił. — W d. 1 b. m. we wsi *Adamowej*, w kopie siana, znalezio-no zwłoki, zupełnej korupcji uległe, człowieka z imie-



nia i pochodzenia niewiadomego. — W d. 2 b.m. w mieście Wierzbniku, Juljanna *Walkiewicz* włościanka, lat 44 mająca, w skutku spadnięcia z drabiny, życie postradała. — W d. 5 b.m. w m. Piotrkowie, Ewa *Suszczyńska*, żona Sekwestratora skarbu, lat 35 licząca, nagle zmarła. — W tymże dniu, Starozakonny lat 65 liczący, z m. Tomaszowa pochodzący, który spóźnił się do zajęcia miejsca, w odchodzącym pociągu kolei żelaznej ze stacji Rokiciny, przy poruszeniu pociągu uciepiwszy się wagonu, wpadł pod koła, i w skutku pogruchotania nóg i rąk, w kilkanaście minut życie zakończył. (G.P.)

W ciągu m. Sierp: r. b. sprzedano na targach w *Petersburgu* 16,076 wotów, 377 krów, 5,920 cielat, 3,053 baranów i 1,375 wieprzów. W ogóle 26,801 sztuk bydła, za wartość rsr. 627,507 k. 35<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

Po dzień 24 z. m. (6 b. m.) zachorowało w *Rydze* na cholere, osób 6914, wyzdri: 4678 um: 2199, pozostaje w kuracji 37. — W *Mittawie* zachorowało po tenże dzień 1912 osób, wyzdrowiało 937, umarło 967.

*Goniec Zakaukaski* donosi: że w *Akhalcyku* w Cyrkule żydowskim istniało od dawna źródło wód skłonogorkich, na które niewiadomi jego własności mieszkańcy, żadnej nie zwracali uwagi. Dopiero w r. 1847 pewien Izraelita dotknięty ciężką febrą żółciową, spróbowawszy rzeźzonej wody, radykalnie w przeciagu dni 3ch wyleczonym został. Odtąd codzienne i nader liczne doświadczenia stwierdzają zupełną tychże wód skuteczność.

*Ameryka*. — Rząd *Montevideo* przesłał Zgromadzeniu Narodowemu dokumenta, dotyczące usiłowań pojednawczych przedsiębranych przez *Francję* i *Anglię*. Nota ta przedstawia Jenerała *Oribe*, jako narzędzie *Rosasa*.

*Anglja*. — Towarzystwo francuzkie dobroczynności w *Londynie*, zebrało się w celu zmienienia swoich statutów. Przy zdaniu sprawy pokazało się, jak hojnemi darami towarzystwo to było zawsze wspierane przez rodzinę *Orleańską*. — Królowa *Wiktoria* spodziewana jest co chwila w *Windsor*. — W *Clonmel* ukończonem jest przesłuchanie świadków w procesie *S. O'Briena*. — Na drodze morskiej między *Wielką Brytanią* i *Ameryką* północną, żeglujące okręty spotykają wielkie góry z lodu, z morz biegunowych płynące. Okręt *Blonde* natrafił d. 5 W. rześnia między 49 stopniem zachod: długości, a 48 północ: szerokości na taką górę, przeszło 600 stóp wysoką, a blisko milę angielską długą. Otaczająca ją atmosfera, była zupełnie mroźna.

*Austrja*. *Wiedeń 7 Październik*. — Gdy część załogi tutejszej, w skutek otrzymanego rozkazu, wczoraj wyruszyć chciała do Węgier, lud oparł się temu. Wskutek tego, przyszło do zaciętej walki pomiędzy wojskiem, gwardją narodową i pospółstwem. Walka ta trwała aż do południa na przedmiesciu *Leopoldstadt*, poczem rozpoczęła się w mieście. Pomiędzy godz. 4tą i 5tą zdoby-

te i zrewidowane zostało Ministerstwo wojny, które tylko przez 30 ludzi było obsadzone, a Minister wojny *Latour* w okropny sp. sów utracił życie. Zbrojownia była przez całą noc przez wojsko i część gwardji narodowej bronią aż do dziś rana, ale bezskutecznie, albowiem motłoch zaczął się w broń uzbrajać. Przez dzień wczorajszy i całą noc słyszano ogień armatni i plutonowy, oraz bicie dzwonów w mieście i wszystkich okolicznych włościach. — Tymczasem wczoraj wieczorem Sejm ogłosił się nieustającym, i wysłano do Cesarza deputację, z prośbą o mianowanie innego Ministerstwa i cofnięcie mianowania *Banusa* Komisarzem Królewskim dla Węgier. — Ministerstwo zostało rozwiązane. — Wszystko wojsko opuściło miasto, i w obecnej chwili walka ustała. — Cała familja Cesarzowa opuściła dziś rano o godz. 3ej *Schönbrunn*, udając się do *Linz*. Wszystkie wojska, które właśnie przybyły tam z prowincji, także wyszły za miasto. — Wczoraj wydano tu następujące ogłoszenia: Cztery odezwy pierwszego Wice-Prezesa *Smolka*, z których w pierwszej zawiadamia naród, że Sejm ogłosił się nieustającym, z prośbą do Monarchy, któremu przedstawił potrzebę oddalenia tych Ministrów, którzy zaufania kraju nie posiadają; w końcu oddaje pod opiekę gwardji narodowej bezpieczeństwo miasta, nietykalność Sejmu i tronu, a tem samem pomyślność monarchji. W drugiej zawiadamia, że Sejm właśnie naradza się nad środkami wyjednania amnestji. W trzeciej powtarza, że Sejm uprasza Cesarza o mianowanie nowego ministerstwa, do którego wszakże mają należeć dotychczasowi Ministrowie *Dobhoff* i *Hornbostel*; że również przedstawił Monarsze życzenie, co do manifestu najwyższego z d. 3 b.m., względem mianowania *Bana Jellachich* Komisarzem Królewskim w Węgrzech, niemniej o udzielenie amnestji; że Cesarz Jmć zezwolił na utworzenie nowego ministerstwa, do którego Ministrowie *Dobhoff* i *Hornbostel* mają być przypuszczeni, z tym dodatkiem, że J.C. Mość niezwłocznie naradzi się z nowo-utworzyć się mającem Ministerstwem nad potrzebnymi dla dobra całej monarchji środkami, mając nadzieję, iż ludność Wiednia jak najsilniej przykładać się będzie do przywrócenia prawego porządku rzeczy. W czwartej nareszcie ogłasza, iż Sejm polecił Dyrekcji parowej kolei żelaznej wstrzymanie pociągów do miasta. Dalej Minister spraw wewnętrznych zawiadamia gwardję narodową, że na skutek życzenia Sejmu, z uwagi na nadzwyczajne okoliczności i w celu prędkiego przywrócenia prawnego porządku, mianował Deputowanego *Scherzer* tymczasowym Naczelnym Wodzem gwardji narodowej w Wiedniu i okolicach. Nareszcie Rada Ministrów ogłasza, że z najboleśniejszym żalem dowiedziała się, iż bez najmniejszego powodu gwardja narodowa walczy z gwardją narodową, obywatele z obywatelami; dla tego wzywa tych gwardzistów, którzy prawny porządek i spokojność utrzymać, a tem samem minister-



stwo w jego usiłowaniach wspierać pragną, aby się dali poznać przez białe wstęgi na ramieniu. — Donieśliśmy wczoraj, że Baron *Jellachich* Ban *Kroacji*, znajdował się pod *Wiedniem*, już w dniu 9 b.m. Jakoż wojska jego wstąpiły na terytorjum austriackie pod *Bruck* nad *Leithą*. Nieustająca Komisja Sejmu *Wiedeńskiego*, wysłała don Pana *Prato*, by marsz swój wstrzymał. — Uformowano linję wedet od *Wiednia* do *Bruck*. — Hr: *Auersperg* z swoim wojskiem zajął także pozycję pod *Wiedniem*. — *Kroatów* widziano już 9go b.m. o godz: 3ciej po południu w *Schwadorf*. — Wiadomości, że Ban *Jellachich* maszeruje na *Wiedeń*, sprawiła silne wrażenie w tej stolicy, połączenie bowiem *Kroatów* z Hr: *Auersperg*, zdaje się niezawodnem, a *Wiedeń* obawia się bombardowania z ich strony. — *Wrocław*, 12 b.m. Oba pociągi kolei żelaznej z *Wiednia* o 4ej i 9ej wieczorem przychodzące, wcale do tutejszego miasta nie przybyły.

*Belgja*. — W d. 6 b.m. Jenerał Baron v. *Drachenfels*, na uroczystej audyencji, złożył Królowi *Leopoldowi* listy zawierzytelniające go, jako Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego władzy centralnej Państwa niemieckiego.

*Francja*. — X. *Sibour* Oficjał Jlny dyecezzji *Digne*, objął zarząd Archi-dycezzji paryzkiej w imieniu Arcybiskupa X. Marji-Dominika-Augusta *Sibour*. Po Nabożeństwie wieczornem, Oficjał Jlny *Sibour*, wprowadzonym został uroczystie przez 2ch Kanoników i X. *Jaquet* pierwszego Wikariusza Jlnego kapitularnego. Po przystąpieniu do Ołtarza, odmówioną została *Modlitwa PAŃSKA*. Następnie X. *Jaquet* zasiadł tron Arcybiskupi, a po chwili ustąpił miejsca Xiędzu *Sibour*. Wkrótce potem zainstnowano *TE DEUM*, a po ukończeniu błagalnych modłów, Kanonik, p. o. Scholastyka, ogłosił zgromadzonemu ludowi objęcie zarządu Archi-dycezzji Paryzkiej, przez nowego jej Arcy Pasterza. Sam Arcy-Biskup spodziewanym jest za dni kilka; tymczasem władza duchowna sprawowaną jest jeszcze przez Wikariuszów Jlnych Administratorów kapitularnych. — Prezesem Komisji nadzorczej szkoły marynarki, mianowany został Kontr-Admirał *Mathieu*. — P. Karol *Dupin* Kapitan sztabu armji alpejskiej, podał się na kandydata do Zgromadzenia Narodowego, w miejsce zmarłego Reprezentanta *d' Aragon*. — Na dowódcę 2go bataljonu 2ej legji gwardji narodowej paryzkiej, powołanym został prawie jednomyślnie P. *Coralli*, dotychczasowy zastępca dowódcy. — W służbie policyjnej paryzkiej zasłżyli niektórzy zmian. — Poczta na drodze z *Besanson* do *Paryża*, okradzioną została. — Wkrótce wysłaną będzie z *Tulon* fregata wojenna z depezzami do Wice-Admirała *Baudin*. Nowo utworzona brygada wojskowa w *Marsylii*, niebędzie już wyprawioną z tego portu. Okręt *Inflexible*, ma wyjść na morze Śródziemne, dla wzmocnienia eskadry na brzegach włoskich. — Komitet skarbowy ukończył na-

radę nad projektem dekretu przedstawionego przez komitet rolniczy, w przedmiocie utworzenia 2ch milionów fr. w bonach hipotecznych, mających kurs przymusowy. Zdaniem komitetu propozycja ta winna być odrzuconą. — Stan Banku francuzkiego jest pomyślny; w kassie znajduje się przeszło 230 milion: fr: w srebrze. — Na przedstawienie Ministra spraw wew:, Jenerał *Cavaignac* ozdobił medalami osoby, które najwięcej odznaczyły się przy niesieniu pomocy rannym w wypadkach czerwcowych. — W Zgrom: Nar: trwają ciągle rozprawy nad wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej. Trzy mocje popierane są w tej kwestji przez znakomitych mówców: pierwsi obstają za wyborem Prezydenta przez ogół narodu; inni wybór ten chcą powierzyć Zgrom: Nar:, które *de facto* jest objawem ogólnej woli; nareszcie, inni nie życzą wcale Prezydenta, składając władzę wykonawczą w ręce Komitetu ministrów pod kontrolą Zgrom: pozostawać mającego. — Garnizon *Paryzki* ma być zmieniony. — W samym *Paryżu* zapisało się już 36,000 osób chcących wydaleć się do *Algierji*. — W Ratuszu *Paryzkim*, danym będzie swietny wieczór muzyczny. — Dotąd nowonarodzone dzieci, przynoszono osobiście do kancelarji urzędników stanu cywilnego, dla spisania aktu urodzenia. P. *Goblet*, dawny Notariusz, przedstawiając niekorzystne z tąd wypadki dla życia i zdrowia niemowląt, upraszał Zgromadzenie Narod:, aby przy urzędnikach stanu cywilnego, mogli być ustanowieni oddzielni Komisarze dla schodzenia na miejsce urodzenia dzieci, i spisywania aktu. Zgromadzenie dobrze przyjęło tę propozycję. — Do *Paryża* nadeszły z różnych stron świata, nader liczne obstalunki rękawiczek. 1,000,000 par ma być w krótkim czasie wykonanych. Rękawiczki te są krajane po wszystkich zakładach wyrobku rękawiczek zbytkowych, a 25,000 szwaczek zajętych jest szyciem onychże.

*Hollandja*. — Królowa *Izabella* przestała Xięciu *Henrykowi* Niderlandzkiemu, oznaki wielkiego Krzyża Orderu *Karola III*. Baron *Bentinck* Minister spraw zagr: ozdobiony został tymże Orderem.

*Hiszpanja*. — Królowa *Izabella* i jej małżonek, zaraz po odebraniu wiadomości o zgonie Królowej Wdowy *Neapolitańskiej*, pospieżyli do Królowej *Krystyny*. Dwór hiszpański przywdział żałobę na miesiąc 6. — Banda niespokojnych, która ukazała się pod *Ciudad-Real*, i grabiła konie, ściganą jest ściśle przez wojska hiszpańskie.

*Niemcy*. — Król *Pruski* dekretem z d. 3 b.m. zatwierdził przedstawiony sobie przez Ministra wojny projekt reorganizacji korpusu kadetów, i wykonanie takowego łącznie z ministerstwami, w czem do którego należy, polecił. Odtąd zakłady te znajdować się będą w *Potsdamie*, *Kulm*, *Bensberg* i *Wahlstatt*, pod nazwą *Królewskich Instytutów wychowania*; zakład zaś w *Berlinie* nazywać się ma *Szkółą wojskową Kró-*



lewska. — Minister *Camphausen* wrócił do *Berlina* z *Frankfortu n. M.* — Zgromadzenie Narod. w *Frankforcie n. M.*, na posiedzeniu z d. 9 b. m., uchwaliło ostatecznie prawo dotyczące bezpieczeństwa Izby ustawodawczej i urzędników władzy centralnej. — Z powodu, że Kontr-Admirał austriacki *Sourdeau*, nie był w możności współdziałania swego do uformowania marynarki niemieckiej użyć, Ministerjum władzy centralnej, postanowiło, innych w tym przedmiocie obeznanych mężów zaprosić; tymczasem zaś Deputowani Major *Teichert* i Pułkownik *Möring* z Inżynierem marynarki *Morgan* wysłani zostali do *Hamburga*, aby objąć w nadzór znajdującą się tam niemiecką flotylę. — Po odwołaniu Pana *Evasio Radice*, sprawującego interesa Sardyńskie przy władzy centralnej, przybyły w tym charakterze P. Antoni *Gallenza*, złożył w d. 2 b. m. swoje listy wierzytelne, i przedstawiony był Zawiadowcy Państwa. — Generał *Hoffmann* wrócił do *Karlsruhe* z pod *Staufen*. Korpus Oficerów przyjmował go z uroczystością. — W Xztwie *Anhalt-Desau*, przez uchwałę Sejmu, kara śmierci została zniesioną. — Członek Rządu tymczasowego Xztwa Szleswigo-Holsztyńskiego, oświadczył Sejmowi życzenie tegoż Rządu, aby z powodu przeniesienia się władz do miasta *Szleswiga*, posiedzenia Sejmu tamże odbywać się mogły. Zgromadzenie prawie jednomyślnie przychyliło się do tego żądania. — Zgromadzenie Narodowe w *Berlinie* zajmowało się rozbiorem praw o małżeństwie i o polowaniu. — Król *Pruski* z okoliczności 50-letniego jubileuszu służby wojskowej, Jenerała komenderującego w Królewcu, Hrabiego *Dohna*, mianował go Jenerałem jazdy. — Cholera w *Berlinie* utrzymuje się ciągle w mierze; w ostatniej dobie do 10go b. m. w południe zachorowało osób 31. — Kursa giełdy Berlińskiej nieuległy znacznej zmianie.

*Węgry.* — Donoszą z *Presburga* na d. 7 b. m., że *Kossuth* z 40,000 ludzi wyruszył przeciwko Banowi *Jellachich*, który stanął obozem pod *Altenburgiem* (węgierskim), z tej strony *Dunaju*, miejscu o 3 godziny drogi od *Presburga* odległym. Spodziewano się zawsze stanowczej bitwy.

*Włochy.* — 22go z. m. okręt wojenny francuzki *Jowisz* i fregata tegoż narodu *Psyzs*, przybyły do portu Weneckiego. — 400 robotników pracuje ciągle nad poprawianiem drogi prowadzącej z *Francji* do *Fenestrelles* (w Piemencie); droga ta już jest oczyszczoną aż do wioski *Traverses*; niewiadc jak na niej ułamków skał, spadłych z gór okolicznych; wszędzie urządzono rowy dla odpływu wód, oraz mosty i wodociągi tymczasowe. Dekretem Królewskim utworzoną została w całej Sardynji administracja bezpieczeństwa publicznego, której obowiązkiem jest czuwać nad porządkiem i zachowaniem praw. Administracja ta zostaje pod rozkazami Ministra spraw wewn.: Kilku Ministrów, a mianowicie Profesor *Merli*, Kawaler *Joncas*

*Rosa*, Hr. *Perrone de St. Martino* i *Pinelli*, wybrani zostali na Deputowanych. — Margrabia *Guinigi*, Gubernator w *Liworno*, i dwaj jego Rady, zostali z urzędu złożeni; Gubernatorem cywilnym i wojskowym *Liworno*, mianowanym jest *Tarlini*.

*Rozmaitości.* — W *Herkulanum* odkryto malowidła na ścianach, które dają nam wyobrażenie o sposobie czytania dawnych *Rzymian*. Jak wiadomo, księgi ich pisane były na woluminach czyli zwitkach (od *volvère*, zwijać), które miały po kilka, kilkanaście i kilkadziesiąt łokci długości, a były robione z rośliny trawistej *papyrus* zwanej. W poprzek tych kolosalnych taśm, pisano zwykle kolumnami tak, że wyobrażenia na wspomnianych malowidłach czytający, rozwijają one w kierunku poziomym, od lewego do prawego, lewą zaś ręką zwijają na nowo tę część, która była już przeczytaną. W malowidłach o których mowa, tylko jedna osoba czyta wolumen w kierunku prostopadłym. Listy tak samo bywały pisane i zwijane, tylko ma się rozumieć, w zdrobieniu; pieczętowano woskiem lub gliną *creta* zwaną; adres wyrażał od kogo i do kogo list pisany. Datę u dołu listu zamieszczano; *Cicero* często takową kłась zapominał. Pióra zastąpione były trzcinami z *Egiptu* dostarczczanymi, *calamus* zwanymi, od *calam*, nazwiska, którem do dziś dnia oznaczają gatunek trzciny w Azji. W wieku IVym zaczęto używać pergaminu, a w VIIym dopiero *Izydor* o gęsich piórach, jako trzcinę zastępujących, wspomina. — W tych dniach ma odbyć się na *Polach Elizejskich* w *Paryżu* konkurs na nagrody muzyczne dla Orkiestr wojskowych. 24 Orkiestr pułkowych będzie mieć w nim udział; po wykonaniu przez każdą z nich wskazanego na konkurs dzieła, Komitet znawców przyzna zasłużone nagrody i pochwały. — *Tygodnik Petersburgski* pisze: Wynoszenie się w balonach było zawsze, nawet w stolicach rzadkiem widowiskiem; ale tego lata Petersburgskie okolice widzą podróże powietrzne co tydzień, a czasem i dwa razy na tydzień. Dwaj mężczyźni i dwie kobiety (z nich jedna Polka), puszczają się już parami, już pojedynczo w ślady *Ikara*. Miejscowość tutejsza jest dla areonautów niebezpieczniejsza od wielu innych dla bliskości morza, na które wiatr niepomyślny może rzucić powietrznego żeglarza; ale tego lata, kiedy bez przerwy panował wiatr zachodni, to niebezpieczeństwo nie miało miejsca, i żaden nieszczęśliwy wypadek nie zdarzył się. — Produkcja żelaza w *Szlazku* i *Morawji* wynosi rocznie 225,000 cetnarów żelaza kutego i blachy, a 75,000 cetn: surowcu. — *Wolter* chcąc zemścić się na *Freronie* za to, że tenże skrytykował jedno z dzieł jego, w drugiej edycji tegoż dzieła kazał odbić symboliczną winietę, wyobrażającą *osła* ogryzającego wieniec laurowy. *Freron*, jadownitego języka człowiek, zaczął biegać po mieście, głosząc wszędzie, że druga edycja dzieła *Woltera*, wyszła z portretem *Autora*. Rozżarty tym nowym konceptem *Wolter*,



biegnie do niego celem wyzwania na pojedynek, ale nie zastawszy go w domu, i ochłoniwszy z pierwszego gniewu, ograniczył się na wypisanie na drzwiach przeciwnika swego, w rąbku „Osiół.” Nie darował mu i tego *Freron*, a potkawszy się w jednym z salonów paryskich, pokornie dziękował za wizytę i pozostawienie *karty wizytowej*. Może to bajka?! — Wielki systematyk chcąc wstać z łóżka, obaczył, że pantofle jego nosami do łóżka są obrócone; przyłożywszy tandem palec do nosa, przez pięć kwadransów myślał, azali on się ma w kierunku pantofli z łóżka spuścić, czyli też pantofle nosami do pola odwrócić.

Jako Felczer Miasta pod Nr 551 zamieszkały, otrzymawszy pozwolenie Władzy wyższej do wycinania OCISŁÓW czyli tak zwanych Nagniotków, i od dawnego czasu wyłącznie poświęcając się tego rodzaju operacjom, dostrzegłem u zgłaszających się do mnie o pomoc, cierpienia nader dokuczające, jako to: dziwotworne wrastanie w muszkuły wielkiego paznokcia, które najwięcej na wielkich palcach nóg zwykło zjawiać się; paznokieć w ówczas nabiera szerokości, grubości i trwałości niezwykłą dochodząc do objętości orzechu łaskowego, którego brzegi w kształcie pół kielicha zginając się, wewnątrz wrastają w osadę paznokcia i wrzynając się do przyległych muszkułów niemiennie sprawiają irytację całego brzośca palcowego; w skutek zaś takich przypadłości wywołują się zapalenia i pucie muszkułów, przez co wychodzi ciecz nieprzyjemnej woni, zaś, wierznięte paznokciom muszkuły grubieją, jak niemniej na brzegach ich formują się wyrostki czyli tak zwane dziłkie mięso; następnie całe brzośce palca zewnętrznie zaobiera się, co dowodzi, iż cała osada i spód paznokcia chorobliwie zajęte zostają; z tych powodów bóle nieznosne w całym palcu, jako to: klócia, strzykania i t. p., do najdelikatniejszego przedmiotu nogę dotknąć nie dozwalały, tak dalece, że Chory na łóżko ulgi chwilowej szukać musi. Takowa choroba wynika z afekcji hemoroidalnej, reumatycznej lub z naciskania obowiem wszystkich palców, tak, że aż muszkuły są wytłaczane paznokciami i formują niekształtne palce. Nadmieniam tu o drugim rodzaju śmieszniejszego porostu paznokcia, lubo nie tak dolegliwego, który nigdy niedorasta poziomu do osady muszkułów, lecz przeciwnie, w górę się wdzierając i formując spiczastość, ledwo pół osady zajmować może; z tego więc powodu, śmiesznem swem odrodzeniem znowa nie jednego do dłubania i rozdzierania tegoż paznokcia, którego natura kołtunową być się zdaje. Uprezdam zatem każdego w takim rodzaju Pacjenta, ażeby nie traciąc czasu, udał się do mnie jako do aprobowanego Felczera i obeznanego z sztuką leczenia podobnych cierpień, gdyż inaczej takowe źle traktowane, lub zaniedbane, mogą wywołać nader dolegliwe następstwa. — *P. Łabędzki, Felczer Miasta.*

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogusławska Salomea Oby: z Zgichowa; Będziński Jan Obyw: z Ruzkowa; Brodzki Felix Oby: z Raweczyzna; Cieśliński Hipó: Ob: z Piasków; Celinski Józ: Oby: z Otałuzki; Deliszczew Szym: Urzęd: z Rossji; Głowacki Felix Oby: z Lutohor; Kleczyński Roman Oby: z Brzezienka; Lange Karolina Oby: z Lipska; Long Magdalena Gubernantka z Mitawy; Mazarski Julian Oby: z Brujec; Myszkowski Józ: Emeryt z Włocławka; Pieprzakowska Zofia Oby: z Częstochowy; Radoszewski Henr: Ob: z Debejo; Sierakowski Wład: Ob: z Wiatowic; Słubicka Lucja Oby: z Lubrańca; Sławiński Władysł: Oby: z Smoleń; Ulejski Ign: Oby: z Nadarzyna; Wuthman Kar: Ob: z Grochowalska; Zambrzycki Ant: Oby: z Gostkowa. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Magazyn Strojów Wilhelminy *Kunke*, odznaczający się elegancją w ubiorach Damskich, ścieniem stosowaniem się do Modelów paryzkich, i akuratem w wyko-

nywaniem obstalunków. exystujący dotąd w domu *Kirkowa* przy ulicy Krak: Przedmieście, przeniesiony został do domu *W. Bernhard* pod N<sup>o</sup> 443 przy tejże ulicy, na pierwsze piętro, gdzie Sklep bławatny *W.W. PP. Smoczyńskiego i Bernhard*, wprost Odwachu i Klasztoru *XX. Bernardynów*; (tamże poprzednio exystował Magazyn Strojów *Wej Józefowicz*). — Zawiadamia się przytem *J.W. i Wżne Damy*, że magazyn tenże zaopatrzonym został w znaczną ilość gotowych najmodniejszych Strojów podług żurnali paryzkich, to jest: w kapelusze, stroiki, czepki, negligyki, mantyle jedwabne najgustowniejszych kształtów, płaszczyki jedwabne z poszukiem i innych materji, burnusy, paletoty Damskie, i inne ubrania. — Przyjmują się nadto i wykonywają z dotrzymaniem terminu ukończenia, różne obstalunki, jakoto: sukni najmodniejszych krojów, balowych, haftowanych i innych, oraz wszelkiego rodzaju ubiorów należących do toalety Damskiej.

Trzy **POROJE** z Ruchnią angielską, i wszelkimi dogodnościami, są do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Żelaznej pod Nr. 1133.

**POROJ** na Krak: Przedm., okna od frontu, z osobnem wejściem, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w składzie *Owoców P. Gołbiewskiej*, w pałacu *Krasinski*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*.

**WINOGRONA** z Winnicy *Tarchomińskiej*, w najlepszych gatunkach, Szasła białe i czarne *Mozel*, zupełnie dojrzałe, sprzedają się na funty, w pałacu *Blanka* przy ulicy *Senatorskiej*, w Sklepiu, przy bramie, wchodząc z ulicy po lewej stronie.

Na żądanie **SSrów** pełnoletnich, *Ruchomości* do spadku po *Fabjanie Gąsowski* należące, jako to: *Srebra*, *Kosztowności*, *Meble*, *Garderoba*, *Bielizna*, oraz różne *Sprzęty gospodarskie*, sprzedawane będą przez publiczną licytację w *Warsz*: w domu pod Nr. 2865, w dniu 6/18 *Październ*; i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 10 z rana. — *Jan Dzieciątkiewicz*, R. R. Z. G. W.

Para **KONI** gniadych powozowych, jest do sprzedania. Wiadomość w *Drukarni Kurjera*.

**APTEKA** w *Mieście Radzymińskie*, trzy mile od *Warszawy* położonem, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, u *Właściciela* tejże *Apteki*.

W domu nowym przy ulicy *Twardej* pod Nr. 1095, w miejscu zdrowem, gdzie świeże powietrze, przytem widok piękny i na koleją żelazną, jest do najęcia każdego czasu, **CALE DRUGIE PIĘTRO**, składające się z 5 Pokoi *Ruchni*, *Piwnicy* i *Drwalni*; może być i najęte w połowie. Wiadomość tamże.

Do najęcia każdego czasu pod Nr. 686 przy ulicy *Leszno*, w korpusie na dole, 5 **PORÓŁ**, dwa *Gabinety*, z *Ruchnią*, *Piwnicą*, i *OGRODEM* owocowym, *Stajnią* i *Wozownią*; — tamże są również każdego czasu do najęcia dwa *Pokoje* z *Ruchnią*, na dole, w oficynie od dziedzińca frontowego.

Mam zaszczyt zawiadomić *J.W.W. i W.W. Panów*, iż Zakład mój **UBIORÓW MEŻNICH** w domu *W. Steinkellera* dotąd istniejący, przeniosłem obecnie do domu *W. Jasińskiego* przy ul. *Długiej* pod Nr. 551 (dawniej *Lasockie* zwane), gdzie w *Magazynie* na ten cel urządzonym, przedaje wszelkie *Ubiory* *Mezkie* gotowe, po cenach najprzystępniejszych, mianowicie: *Paltony* zimowe z *siberyny*, z *podszewką* *kami* to-



wą lustrzynową, po zł. 120; Tużurki, Fraki, Rajtroki, po zł. 84; Spodnie czarne kortowe, po zł. 33; Spodnie zimowe innego koloru, po zł. 36; Kamizelki zaś rozmaite, stosownie do wyboru materji. Przyjmując również wszelkie obstarunki po cenach następujących: od roboty Paltonu zimowego zł. 70; od Fraków i Tużurków po zł. 45; od Spodni i Kamizelki po zł. 8.— Zaręczając za dobroć i dogodność kroju i materiału, jak równie za akuratywne wykonywanie powierzonych mi obstarunków, mam nadzieję, że Szan: Panowie jak dotąd tak i nadal swemi względami i zaufaniem zaszczytają mnie raczą.— *Ludwik Bilicki, lirawiec Mezki.*

*Rejent Kancelarji Okręgu Piotrkowskiego.* Zawiadamia Sz: Publiczność, iż na żądanie Opieki nieletnich Bronikowskich, po Emili Bronikowskim pozostałych Dzieci, z mocy uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Okr: Piotrkowskim, na d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. zapadłej, wszelkie Ruchomości po tymże Emili Bronikowskim pozostałe, jako to: Srebro, Złoto, kosztowności, Ozdoby pokojowe, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Narzędzia myśliwskie, Cybuchy, Fajki, Laski, Narzędzia ślusarskie, Tokarskie, Miedź, Mosiądz, Cyna, Blacha i Żelazto, Porcelana, Kryształ, Szkła, Fajanse, Sprzęty gospodarskie i kuchenne, Narzędzia stolarskie, Konie, Powozy, Bryki, Sanie, Zaprzęgi, i Porządki stajenne, Liberja, Biblioteka, Ryciny, i Mapy, i t. p. inne przedmioty, przez publiczną licytację, więcej dającemu za gotową zapłatę spieniężone zostaną. Termin licytacji oznaczony został na dzień 12/24 Październi: r. b., rozpoczynając od godziny 10 z rana, tu w mieście Piotrkowie, w zamieszkanu pozostałej Wdowy i głównej Opiekunki, oraz w zamieszkanu Magazynu Solnego, aż do zupełnego wyprzedania, wyjąwszy Świąt i Niedzieli.— *Stanis: Markowski.*

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu, MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH, wraz z fabryką Kapeluszy Słonkowych i Rzyżowych, od lat kilku w pałacu Rochanowskich przy ulicy Miodowej Nr 484 ekszystujący; lub też sprzedane być mogą rekwizyta do Magazynu i Fabryki służące: tudzież Tuleta wielka palisandrowa, Słopy z figurami, Lampa o 3ch ogniach, i inne przedmioty, razem lub częściowo, a osobno SILEP na jaki bądź zakład wynajęty. Wiadomość w tymże Magazynie.

Wzywają się niniejszym wszyscy DLUŻNI ś. p. Fryderykowi Seydel Rapucy i Obywatelowi Miasta Warszawy, ażeby w przeciągu dni 30, w Kancelarji tegoż Seydla, w domu pod Nr 442 w Warszawie istniejącym, uiszcili się; gdyż z upływem czasu, prawem oznaczonego przed właściwe Sady pozwani zostaną.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publ., iż **HANDEL** mój dotąd ekszystujący przy ulicy Wierzbowej w domu dawniej Petyskusa, pod Nr 473 b., obecnie przeniesionym został na Krak: Przedm: pod Nr 395, do domu własnością Szpitala Sgo Rocha będącego, gdzie jak poprzednio wszelkiego **SZKŁA**, jakoteż Prob do wodek, Termometrów, Fajansu, Kłotów do lamp, i t. d. dostać można. Obok tego podejmuję się robót Szlifierskich, wyrzynania Liter i Herbów na szkło, i wszelkie matowane stare Szkła do lamp odnawiam.— Polecając się łaskawej Publiczności, mam nadzieję, iż mnie tak jak dotąd względami swemi zaszczytują raczy.— *P. W. Schaeffer.*

Kto ma do zbycia **FORTEPIAN** o poł 7my lub 7 oktaw; i **SEKRETARNE** jesionową, raczy nadesłać adres do Klasztoru XX. Bernardynów pod Nr 4; gdzie także jest do sprzedania **KOCZYK** lekki, na angielskich resorach, glansowaną skórą kryty, za cenę bardzo przystępną.

Jest do sprzedania za cenę umiarkowaną **MELODIRON** z tubami, czyli **EOLI TUBANUM**, zrobiony podług najlepszej metody ze stalowymi języczkami; instrument ten mieści się w pięknej szafce mahoniowej w kształcie biórka, ma głos nader miły, dający się cieniować od najdelikatniejszego Pianissime do największego For-

tissime, a przy otwartych drzewcach szafki ma głos tak silny, że może zastąpić Organy w kościele, nawet nie zbyt małymi; mechanika jego i całe wewnętrzne urządzenie jest tak proste, że w razie potrzeby, każdy z łatwością cały rozebrać i poprawić potrafi. Wiadomość o nim w Sklepie Rozmaitości na Krakow: Przedm., w domu Dobroczyńności.

Administracja Xięstwa Łowickiego, podaje do publicznej wiadomości, iż w Bazantarni dóbr Xiwa Łowickiego, o jedną milę od miasta Skierniewie odległej, jest do sprzedania 500 sztuk **BAZANTÓW**, pszenicą paszonych, a tem samem tuczonych. Sprzedaż tych odbywać się zacznie od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, i dopełnioną będzie na sztuki w małych lub większych partjach, w miarę życzeń kupujących, a to za poprzednim opłaceniem należności w Kasie Xięstwa Łowickiego, we wsi Łyszkowice o 5 wiorst od Bazantarni odległej, za jedną parę Bazantów Rsr. 3 k. 60, poczem Bazanty wydane zostaną okazielowi kwitu w Bazantarni. Mogą być także Bazanty w większych partjach wysłane koleją żelazną lub pocztą na koszt kupującego, jeżeliby kto tego sobie życzył, a to za poprzednim nadesłaniem pieniędzy pod adresem do Administracji Xiwa Łowickiego, i pismiennego wskazania dnia na który potrzeba, oraz miejsca dokąd odesłane być mogą.— Administrator Xięstwa, Rzeczywisty Rada Stau, T. Botwinko. Sekretarz, F. Szczeniński.



**OSTATECZNA LICYTACJA 2ch KAMIENIC** w Sierpcu Nr 1 i 2, odbędzie się dnia 6 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa, w Trybunale Płockim, w drodze beneficjalnej, a to od zniżonej summy Rsr. 3905 k. 15, (zarobek) do summy pożyczki budowlanej, wynoszącej teraz w kapitale Rsr. 3755 k. 15 pozostaną przy gruncie). Wadium wynosi Rsr. 150.— Miasto Sierpe, ludne i handlowe, leży na trakcie z Płocka do Brodnicy i Gdańska. Kamienice, r. 1847 świeżo wystawione, stanowią jedną całość, wyborną na urządzenie Domu Zajezdnego. Mają obszerne, widne i suche Piwnice, 7 Sklepów na dole; Salę z Balkonem i inne Lokale na 1m piętrze, dwie łazy w szczytach; dach kryty karpiówką; w podwórzu Stajnie, Drwalnie i t. d. Warunki przejrzyć można na gruncie, tudzież w Płocku w Rancel: W. Pisarza Trybunału; w Warszawie u W. Pietrusińskiego, dom Dra Małcza Nr 372, około Dobroczyńności.

### W SIATEK ZAMIERZONEGO ROZWIĄZANIA WSPÓŁNEMU HANDLOWEGO N. S. BRÜNERA ET COMP.

Dom ten zawiadamia, że należące doń Magazyny fowarów Galanterijnych, Szkła, Porcelany Fajansu, Kramarszczyzny i innych Artykułów, przez **PUBLICZNĄ LICYTACJĘ** przed Jasińskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Warsz: odbywać się mającą, aż do zupełnej ich wyprzedaży, sprzedane zostaną.— Licytacja rozpocznie się w dniu 24tym b. m. co do handlu przy ulicy Nowiniarskiej pod Nrem 1800, w osobno na to przeznaczonym sklepie pod Nrem 3, od godziny 10tej z rana do 2giej po południu, i kontynuować się będzie codziennie wyjąwszy dni świątecznych.— Obok tego, w sklepie w tymże domu pod Nrem 1szym znajdującym się, i w handlu przy ulicy Miodowej pod Nrem 492, Kupującym z wolnej ręki, po cenach znacznie zniżonych towary będą sprzedawane; biorącym zaś w większych partjach, stosowny rabat będzie ustąpnym.— O przeniesieniu Licytacji do handlu przy ulicy Miodowej, stosowna wiadomość będzie udzielona.

### FARBBIARNIA BERLIŃSKA

#### I PRALNIA PARYŻKA,

na Krak: Przedm: pod Nr 412, i róg Królewski; wechód do Sklepu. Poleca się przy teraźniejszej porze roku farbowaniem *Blondyn, Azamitu*, jedwabnych, bawelnianych i pół-baweł: *Plaszczków*, oraz *Sukni* i *Kapeluszy*, w wszystkich farbach, i będzie starała się, aby zupełnie do nowego było podobne; a teraz przedewszystkiem mamy honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż wszelkie przyjęcie



z *Krako-Przedmieścia z domu Rezlera, przeniesione zostały od dnia 1go Października do samej Fabryki, gdzie my zawsze osobie będziemy mogli służyć Szan: Publicznosci, co do predkiego wykonania powierzonych nam Materjałów; przytem upraszamy, aby po wszelkie przyjęte rzeczy z tamtejszego Składu, po odbiór do naszej Fabryki zgłosili się.*

Wincenty Szymanowski, utrzymujący Karety, Powozy, Dorożki i Konie wierzbowe, przeniósł swe mieszkanie z domu Potkańskiego zwanego Nr 557, do Hotelu Drezeńskiego pod Nr 556 przy ulicy Długiej. Dla dogodności Obywateli przybywających koleją żelazną, Dorożki oczekiwać będą przy takowej i z powrotem odwozić do teje. Co do innych najporządniejszych Ekwipaży, poleca się względem Szan: Publicznosci, zaręczając za ceny najumiarkowawsze. — Tamże znajdują się dwie KARETY do sprzedania.

Jest do wynajęcia POKOJ dla Kawalera, ze stołem i opalem. Wiadomość przy ul. Leszno No 729, na 2m piętrze, w dziedzińcu.

SKLEP na wódkę, i Szynek na piwo, z stosownem mieszkaniem w dziedzińcu targowym, przy Jatkach Sułkowskie zwanych, pod Nr 1315, do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość u właściciela na 1m piętrze, z bramy na prawo. — W tymże domu od frontu, przy ul. Nowy-świat, jest mieszkanie na 2m piętrze, 4ry POKOJE i Kuchnia.

Kto z WW. Właścicieli domu potrzebuje **RZĄDCY DOMU**, pod najkorzystniejszą dla siebie ugoda, raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera, lub zgłosić się w Stare Miasto pod Nr 37, na dole w podwórzu.

Administracja *Xieztwa Łowickiego*. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4/16 Październ: r. b., odbywać się będzie licytacja w Skierniewicach, na wydzierżawienie FOXALU przy kolei żelaznej, na rok jeden lub więcej, w miarę chęci Pretendentów, którzy do dzierżawy takową oświadczą. Foxalten przy głównej Stacji drogi żelaznej, wydzierżawionym będzie z umeblowaniem kompletnem z 3ma Bilardami, oraz z różnemi Naczyniami kredensowymi i bufetowymi, z Serwisem stołowym i innemi szczegółami, których spis przy licytacji kto tego życzyć będzie, okazany zostanie. Licytacja głośna in plus odbywać się mająca, rozpoczeta będzie od summy Rsr. 1117, jako dotychczasowej dzierżawy; a każdy przystępujący do licytacji, złożyć obowiązany w gotowiznie lub w Listach Zast: białych Rsr. 375, jako wadium, które odstępującym od licytacji, zaraz zwróconem będzie, utrzymującemu się przy dzierżawie, na kaucją pozostanie. Warunki do tej dzierżawy, przepisane każdego czasu u Aktuariusza w Skierniewicach i w Biurze Administracji Xieztwa w Łyszkowicach, przejrane być mogą. — Łyszkowice dnia 18/30 Września 1848 r. — Administrator Xieztwa, Rzeczywisty Radaca Stanu, T. Botwinko. Sekretarz, F. Staszewski.

B A N K P O L S K I.

Podaje do wiadomości, że w d. 12/24 Październ: r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow: w Augustowie, i w przytomności delegowanego Banku Polskiego, odbędzie się szsta licytacja głośna in plus na sprzedaż 2ch SZOP, na zsyg zboża służących, położonych we wsi Ossowcu Pow: i Guber: Augustowskiej. Cena od której licytacja zaczyna się, obniża się do summy rs. 300, wadium zaś do rs. 30; inne warunki nabycia wspomnianych Szop, są do przejrzenia w godzinach służbowych w Biurze Rządu Guber: Augustowskiego u P. Bukatego delegowanego Banku w Augustowie, i w Biurze Naczelnika Rancelarji Banku Polskiego.

Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Rancelarji, Eubkowski.

B A N K P O L S K I.

Podaje do wiadomości, że w dniu 12/24 Października r. b. o godzinie 10 z rana, w Tartaku Parowym w Jaworze, w Powiecie Opawskim Gub: Radomskiej, przed delegowanym Urzędnikiem Banku, odbędzie się powtórna licytacja głośna in plus, na sprzedaż partji **DRZEWA** browarki w kłocach i szań opałowych, pochodzącego z lasów Jaworowskich. Pretium fisci do tej licyta-

cji obniża się do kop: sr. 25 od jednej sztuki browarki i kop: sr. 12 od jednego sążnia po 108 stóp kubiczn; wadium ustanawia się na Rsr. 50. Blizsze warunki tej sprzedaży, są do przejrzenia w godzinach Służbowych w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim, a nadto na miejscu u P. Piątkowskiego Dozorczy Tartaku.

Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Rancelarji, Eubkowski.

Znaczny bardzo zbiór RYCIN antyków, składający się z dzieł po większej części *Rafaela, Michała Aniota, Rubensa, Tyciana, Salvatora Rossy, Rembranta, Van Dycka*, i wielu innych naj-sławniejszych Mistrzów, jest do zbycia za dostępną cenę. Osoby w tym względzie interesowane, życzące sobie pomieniony zbiór widzieć, blizszą informację powziąć mogą w Składzie sukna Pana *Józefa Nowakowskiego*, dawniej Pana *Neuville*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Dnia 10 b. m. zgubioną została między ulicą Mazowiecką i Sto-krzyżką, CHUSTKA Bagdadzka, koloru szamoa. Laskawy Znalazca raczy ją oddać pod Nr 1335, w domu Szpitala Dzieciątka JEZUS, na 2m piętrze, do Zarebiny, za nagrodą.

Nizej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, że **HANDEL** jego GALANTERYJNY, eksystujący przez lat dwadzieścia przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 441, **WYPRZEDAJE SIĘ W ZUPEŁNOŚCI**, po znacznie zniżonych cenach. Przy sprzedawaniu większych partji, stosowny nadto rabat będzie miał miejsce. Rudolf May.

W dalszym ciągu ogłoszeń o licytacji Ruchomości po niegdy X. Ranoniku Michale Wierzbowskim, Licytacja Biblioteki na dzień 2/14 Października r. b. oznaczona, rzeczywiscie odbędzie się w d. 4 (16) t. m. o godz: 3 po południu: podpisany przeto Rejent o licytacji tej Publiczność zawiadamia. — *Masłowski*, Rejent.



Poraz drugi. — *SURA GONCZA*, żółta, po wierzchu czarna, średniej wielkości, szczenna, *Spiewoką* zwaną, zginęła dnia 12 b. m. z domu Nro 2690 przy ulicy Bednarskiej. Ktoby ją przetrzymywał, uprasza się od odprowadzenia pod wskazany Nr, na drugie podwórze, za przyzwoitą nagrodą. Ostrzega się zarazem przywłaściciela, że do wyłączenia jej wszelkie środki przedsięwzięto, niech zatem pospieszy zwrócić cudzą własność, jeśli chce uniknąć odpowiedzialności kodexem karnym przepisanej.

Dzisiaj rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6. **TEATR ROZMAITOSCI**. Dziś, *Kto kocha ten się kłóci*. — *Artyst* 213, i *Pietro wyżej*. — Jutro, *Opieka wojskowa*, i.....

Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel Tańców, otworzył **SALON** do nauki przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 53, na pierwszym piętrze od frontu, to jest od Krzywego-Koła trzeci dom, naprzeciw studni. Osoby życzące pobierać Lekcje, zgłosić się raczą pod Ner powyższy.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że rozpocząłem **LECJE TAŃCÓW** w domu P. Ofnagiela przy ulicy Zimnej Nr 947; zarazem mogę udzielać Lekcje Tańców po domach prywatnych i Pensjach.

Tancerz Teatru, Ludwik Adler.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **WYKAZ CEN** Indigo-Farminu, i wszelkich Farbek do Bielizny, oraz Szuwaxu, *Adama Weselowskiego*, w Warszawie pod Nrem 1016 przy ulicy Kromalnej, obok jatek rzeźniczych Fabrykę utrzymującego.